

Protokół Nr 4 /07
z posiedzenia Komisji finansowo gospodarczej
odbytego w dniu 14 lutego 2007 r.
w siedzibie Zakładu Obsługi Mienia Samorządowego w Kwilczu
przy ul. Gumnej 16

Posiedzenie Komisji otworzył przewodniczący Daniel Kozubowski powitał panią Wójt, kierowników i pracowników ZOMS, pracowników Urzędu oraz członków komisji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący zapytał, czy członkowie komisji wnoszą uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia. Uwag nie zgłoszono, przewodniczący stwierdził, że protokół przyjęto przez aklamację.

Przewodniczący komisji przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku dziennego. Przyjęcie protokołu projektów poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Analiza projektów uchwał przedłożonych na sesję Rady Gminy:
 - omówienie planu pracy Rady Gminy na 2007 r.
 - w sprawie nazw ulic w miejscowości Kwilcz
3. Informacja o przygotowaniach do realizacji inwestycji zaplanowanych na 2007 rok(wykaz inwestycji – termin realizacji/rozpoczęcie i zakończenie/ - projekt – ewent. przetargi).
4. Sprawozdanie z działalności zakładu budżetowego ZOMS w Kwilczu (plan finansowy, koszty działalności, funkcjonowanie ZOMS).
5. Wolne głosy i wnioski.

W ramach punktu 5 przewodniczący zaproponował omówienie planu pracy Rady Gminna 2007r.

Przedstawiony porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie i przystąpiono do jego realizacji zmieniając kolejność.

ad.2.

Inspektor Beierlein omówił projekt uchwały w sprawie nazw ulic w Kwilczu w rejonie ul. Miłostowskiej. Dodał, iż nazewnictwo ulic uzgodniono z właścicielami działek.

Członkowie Komisji uwag nie wnieśli przyjęli jednogłośnie projekt uchwały i skierowali pod obrady rady.

ad.3.

W tym punkcie inspektor Urzędu Gminy pan Szeligowski przedstawił sprawozdanie z realizacji budżetu w zakresie inwestycji za rok 2007 sporządzone na dzień 12.02.2007 r.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Kozubowski – zapytał, czy są gotowe kosztorysy na remont Urzędu?

Pani Wójt odpowiedziała, że kosztorysy są wstępnie opracowane na kwotę ok.79 tys. zł, ale zastanawiamy się nad koncepcją rozwiązania poręczy. Projektanci prace końcowe mogą wykonać na początku marca. Pani Wójt dodała, że zabezpieczone w budżecie gminy 85 tys. zł nie będzie wykorzystane, ze środków tych planuje się sfinansować adaptację pomieszczenia nr 1 na parterze Urzędu dla potrzeb księgowości. Prace remontowe w Urzędzie, jeżeli zostaną zlecone do ZOMS, to i tak zakład nie wszystkie prace będzie mógł wykonać we własnym zakresie. Decyzja nie jest jeszcze podjęta, ale na 90 % na korytarzach będzie tynk mineralny, jak również wymiana poręczy zewnętrznych na metalowe, gdyż koszty tych zadań są porównywalne z kosztami malowania i odnowieniem istniejących poręczy.

Przewodniczący Rady powiedział, że była mowa, że remont Urzędu będzie zlecony do ZOMS teraz pani Wójt mówi, że nie jest to do końca przesądzone. Poza tym kwota na remont została obniżona do 85 tys. zł z ostatnich przedstawień przez panów Szeligowskiego i Wasika była to kwota 65 tys. zł. Pani Wójt mówi o kwocie ok. 79 tys. zł, czy jest to łącznie z adaptacją pomieszczenia nr 1 i projektem.

Pani Wójt odpowiedziała, że projekt został opracowany bezpłatnie, ale nie ma ostatecznych uzgodnień, co do koloru i grubości tynku.

Pan Korpik przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu nie było pełnego kosztorysu i nadal nie ma. Radni w trakcie oględzin sugerowali odstąpienie od tynku mineralnego, wymiany poręczy itd. jednak wypowiedzi radnych nie zostały uwzględnione. Kontynuując pan Korpik przypomniał, że 5 lat temu wejście do budynku Urzędu było remontowane wraz z poręczami, osobiście uważa, że zmiana jest zbyt wczesna.

Pani Wójt stwierdziła, że prosiła radę tylko o opinię własnej koncepcji. Rada w większości, nie zaakceptowała koncepcji tynku mineralnego, który jest trwalszy od malowania. Osobiście uważa, że jest to najlepsze rozwiązanie i będzie trwalsze od malowania. Nie rozumie, dlaczego radni tak uporczywie negują tynk mineralny.

Pan Korpik – zapytał czy ktoś pofatygował się i wyliczył koszty, o których mowa.

Pan Lehmann – zapytał, kto wykonał projekt za darmo?

Pani Wójt odpowiedziała, że pan Mleczak z Międzychodu, który już jeden projekt wykonał, a teraz dokonuje zmian. Projekt będzie gotowy na początku marca.

Pan Stanisławski przypomniał, że na wcześniejszych posiedzeniach rady była mowa o trudnej sytuacji ZOMS mówiono wówczas o zleceniu wszelkich zadań zakładowi, a teraz nie jest to pewne.

Pani Wójt uważa, że zakład nie ma możliwości wykonania wszystkich prac.

Pan Wasik powiedział, że zakład nie wykona we własnym zakresie poręczy stalowych może natomiast wykonać konserwację i odnowienie istniejących poręczy.

Podjęto dalszą dyskusję, nt. zakończenia remontu w Urzędzie z punktu technicznego jak i cenowego.

W trakcie dyskusji pan Szeligowski powiedział, że najtaniej byłoby odnowienie stanu obecnego. Jednak nikt z obecnych nie przedstawił jakichkolwiek wyliczeń w tej sprawie. Członkowie komisji przypomnieli, że o trudnej sytuacji zakładu mówi się od ubiegłego roku, pomocą w działalności miało być zlecenie prac. Jednak problem nie zostało ostatecznie rozstrzygnięty.

Pani Wójt uważa, że niepotrzebnie robiony jest szum, na realizację zadania jest cały rok.

Pan Domański – przedstawił aktualną sytuację zakładu, brak zadań powoduje wysyłanie pracowników na urlopy, ponadto ze względu na brak zadań kierownictwo zmuszone zostało do wręczenia wypowiedzeń 6 pracownikom.

Pani Wójt odpowiedział, że pierwszy raz słyszy, że pracownicy nie mają roboty i działania należy przyspieszyć. Nikt nie zgłaszał tak trudnej sytuacji. Na ten rok zaplanowany jest remont korytarzy, który faktycznie można wykonywać w okresie zimy natomiast schody czy ulicę można robić po zimie. Innych zadań dla zakładu nie ma. Jeżeli chodzi o hydrofornię to środki na jej przejęcie i remont rozdzielane są centralnie, ale musimy udać się do Warszawy.

Pan Wasik – dodał, że prace wewnątrz budynku mogą być wykonywane już teraz, wówczas pracownicy nie musieliby przebywać na urlopach, a ponadto przepływ środków poprawiłby sytuację finansową.

Pan Lehmann – przypomniał, że przy dyskusji nad budżetem była mowa, że prace wewnętrzne zakład będzie realizował w okresie zimy. Jednak zakład nie otrzymał jeszcze żadnego zlecenia.

Pan Korpik poprosił o wyjaśnienie, jaką hydrofornię chcemy przejąć w Chudobczycach czy w Wituchowie, bo takie zapisy pojawiają się w materiałach.

Pan Wasik udzielił szczegółowych wyjaśnień. Powiedział, między innymi, że pierwotnie przy konstruowaniu budżetu zapisano hydrofornię Wituchowo, ponieważ były informacje, że hydrofornię Chudobczycach chce przejąć „Barka”. Ostatecznie w zadaniach inwestycyjnych gmina ujęła przejęcie hydroforni w Chudobczycach. Kontynuując kierownik przedstawił planowany zakres prac po przejęciu obiektu.

Pan Korpik stwierdził, że z wyjaśnień kierownika wynika, że oszczędniejszy wariant to przejęcie hydroforni w Chudobczycach bez remontu i zbudowanie sieci od Wituchowa. Jeżeli byłoby to oszczędniejsze to jest, za, ale przed podjęciem działań prosi o wyliczenia.

Pan Wasik dodał, że hydrofornia w Wituchowie wymagałaby małego remontu, natomiast w Chudobczycach nie, ale źródło ujęcia należałoby pozostawić i zabezpieczyć.

Następnie pan Korpik zapytał czy jest potrzeba podejmowania do końca lutego uchwał rady w sprawie zmian organizacyjnych i formalno – prawnych przedszkola w Luboszu.

Pani Wójt odpowiedziała, że w tej sprawie są różne opinie, w związku, z czym wystąpiono z zapytaniem do MEN i w chwili obecnej oczekujemy na odpowiedź z MEN.

Pan Korpik poprosił o informacje nt. zakupu samochodu strażackiego.

Pan Szeligowski odpowiedział, że przetarg zostanie ogłoszony w BIP w dniu jutrzejszym. W specyfikacji zostaną określone szczegóły, które zostały uzgodnione z zarządem straży.

Na tym zakończono dyskusję nad planowanym przebiegiem realizacji planowanych na 2007 r. zadań inwestycyjnych i remontowych.

Przewodniczący posiedzenia ogłosił przerwę.

ad. 4

W tym punkcie przedstawiono informacje z działalności i aktualną sytuację ZOMS.

Pan Wasik przedstawił problemy nie tylko finansowe, ale także organizacyjne zakładu. Stwierdził, że problemy pojawiły się po zakończeniu budowy stacji odwadniania osadu rok ... zakończył się na minusie 300 tys. zł. Dług ten maleje, ale ma nadal wpływ na funkcjonowanie zakładu. W minionym roku sytuacja była dość dobra, bowiem zakład realizował wiele zadań. W br. sytuacja jest znacznie gorsza, ponieważ nie planowano żadnych zadań inwestycyjnych, do wykonania jest dokończenie nawierzchni ul. Wojska Polskiego, być może remont Urzędu i po przejęciu hydroforni budowa sieci wodociągowej. Mały zakres prac spowodował wypowiedzenia, jeżeli zakres zadań zostanie zwiększony i potwierdzony na piśmie część wypowiedzeń może być cofnięta, ale decyzja taka musiałaby pojawić się do końca lutego br. Zakład jest jednostką organizacyjną gminy i od poczynąń gminy zależy jego dalsze funkcjonowanie. Jak sama nazwa mówi zakład nasz powinien zajmować się obsługą mienia samorządowego, a nie tylko kanalizacją wodociągową i sanitarną. Kontynuując pan Wasik przypomniał, że w latach poprzednich ZOMS sprzątał całą gminę za odpłatnością, były zlecenia na równanie dróg gruntowych, obcinanie krzewów, porządkowanie poboczy itd. Od 4 lat zadania te wykonywane są sporadycznie za niższe kwoty. Zaprzeszono też produkcji kostki pozbrukowej. W bieżącym roku okazało się, że zakład zobowiązany jest do płacenia podatku od nieruchomości w wysokości 50 tys. zł. Jest to kolejne obciążenie, które niekorzystnie wpłynie na kondycję finansową. W związku z tym, że zakład nie wykorzystuje wszystkich pomieszczeń magazynowych chciałby je wynająć za odpłatnością, ale musi to być jeszcze sprawdzone i wyjaśnione z punktu prawa. Trudna sytuacja zakładu wiąże się z nieterminowymi wypłatami świadczeń pracownikom. Dodatkowe wynagrodzenie za 2005 r. wypłacono dopiero w grudniu 2006 r., nie ma też możliwości wypłaty tych świadczeń w br. w ustawowym terminie.

Pan Domański – dodał, że plan finansowy na 2007 r. opracowano na podstawie założeń z listopada 2006 r. bez planowania zadań inwestycyjnych. Jak na razie nie ma podstaw do wprowadzenia zmian.

Pan Wasik – zapytał czy jest możliwość udzielenia pomocy zakładowi?

Pan Domański poinformował, iż zakład administruje kotłownię i ponosi z tego tytułu największe koszty szczególnie w pierwszych miesiącach roku.

Rozpoczęto dyskusję nt. kotłowni przy ul. Wojska Polskiego 15, wyjaśniono, że likwidacja kotłowni węglowej spowodowana była wysokimi opłatami do ochrony środowiska.

Pan W. Halasz uważa, że spalanie oleju jest zbyt duże z uwagi na złe wykonanie instalacji – ogrzewany jest chodnik.

Pan Korpik poprosił o zakończenie dyskusji nt. kotłowni. Spotkanie dzisiejsze ma na celu poznanie sytuacji zakładu, a nie pewnych dziedzin. Kontynuując powiedział, że problemy zaczęły się z końcem 2002 r. Przypomniał o zakupach inwestycyjnych, przejęciu nowej bazy i jej remoncie, a także o uwagach radnych, co do sposobu rozliczeń zadań realizowanych w minionej kadencji.

Radni znają trudną sytuację, uważają, że zakładowi należy pomóc. Na koniec 2006 r. były prowadzone rozmowy oraz Rada wyraziła zgodę na dopłatę do wykonanych zadań. Zdaniem mówcy kierownictwo zakładu musi na bieżąco prowadzić rozmowy z panią Wójt. Dziś powinniśmy wypracować wspólne stanowisko, co do realizacji zadań.

Pan Wasik podziękował za zmiany pod koniec 2006 r., poinformował o zaległościach wobec zakładu, które wynoszą ponad 100 tys. zł i działaniach w tym zakresie.

Pani Wójt stwierdziła, że takich zakładów jak ZOMS jest niewiele i nie ma on racji bytu. Zakład nie może prowadzić działalności komercyjnej, dlatego nigdy nie będzie płynności finansowej. Ponadto przygotowywane są nowe przepisy w tym zakresie, które nałożą na gminy obowiązek reorganizacji.

W dyskusji nt. poprawienia sytuacji w zakładzie poruszono sprawę produkcji kostki oraz jej jakości zapytano, dlaczego zakład nie produkuje kostki skoro posiada sprzęt.

Pan Wasik udzielił szczegółowych wyjaśnień.

Kolejnym poruszonym problemem było pytanie skierowane do pani Wójt czy po otrzymaniu dotacji z ANR zakład otrzyma zlecenie na wykonawstwo?

Pani Wójt odpowiedziała, że nie ma jeszcze decyzji z Warszawy. W najbliższym czasie będą prowadzone w tym zakresie rozmowy. Ponadto zakład musi przedłożyć kosztorys.

Zdaniem pana Korpika taka dyskusja powinna odbyć się w gabinecie pani Wójt, a nie na posiedzeniu. Wszyscy musimy mieć świadomość, że jeżeli z ANR nie otrzymamy planowanych 250 tys. zł trzeba będzie znaleźć w budżecie.

W dyskusji pracownicy poruszyli problem wynagrodzeń i zapytali, kiedy będą godnie zarabiać.

Pani Wójt odpowiedziała, że o szczegóły należy pytać kierownictwo zakładu.

Pan Korpik zapytał czy pracownicy mieli podwyżki w poprzednich latach zgodnie z zarządzeniami wójta.

Pan Wasik odpowiedział, że podwyżek nie było. Wzrost wynagrodzeń wiązałoby się z wcześniejszymi wypowiedzeniami.

Dalej toczono dość burzliwą pełną emocji dyskusję, która nie przynosiła efektu.

Przewodniczący posiedzenia ogłosił przerwę.

Po przerwie pan Korpik postawił formalny wniosek o przygotowanie i przedstawienie Radzie Gminy do 26 lutego 2007 r. pisemnych informacji dotyczących:

1. Zakresu zadań inwestycyjnych i remontowych zleconych do realizacji Zakładowi Obsługi Mienia Samorządowego w Kwilczu.

2. Harmonogram miesięcznego przekazywania środków finansowych z budżetu gminy na zadanie zlecone Zakładowi Obsługi Mienia Samorządowego.

Wniosek przyjęto jednogłośnie.

ad.5. Wolne głosy i wnioski

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi do przedłożonego planu pracy rady na 2007 r.

Uwag nie wniesiono, plan pracy rady przyjęto jednogłośnie.

W tym punkcie członkowie komisji poruszyli problem braku prądu i wody podczas wichury. Pytano czy gmina dysponuje agregatami.

Pan Korpik zapytał czy jest prawda, że gminny agregat zasilał Chatę Polską?

Pan Wasik odpowiedział, że zakład ma 1 mały agregat i jest prawda, że był wypożyczono panu Sitkowi. Jest jeszcze drugi olbrzymi na oczyszczalni, ale wymaga przygotowania do pracy.

Pan Korpik uważa, że w najbliższym czasie należałoby zaprojektować na hydroforniach przyłącza na agregaty.

Pan Kaczmarek zapytał czy jest możliwość wykonania zadania ujęcia wody w Mościejewie.

Pan Korpik udzielił wyjaśnień podkreślając, że jest to problem złożony i należałoby znaleźć rozwiązanie.

Innych wniosków nie zgłoszono, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Na tym posiedzenie zakończono, godz. 18⁰⁰.

Protokolant
/-/G. Piątkowska

Przewodniczący posiedzenia
/-/D. Kozubowski